

Ks. Piotr Jamiol MS
Kraków, UPJPII

MISJA SŁOWA BOŻEGO W POSŁUDZE PIERWSZYCH MISJONARZY MATKI BOŻEJ Z LA SALETTE

7

WSTĘP

Posynodalna adhortacja papieża Benedykta XVI „*Verbum Domini*” stała się inspiracją dla Misjonarzy Matki Bożej z La Salette (popularna nazwa: saletyni), aby na nowo dokonać refleksji nad misją Słowa Bożego w ich posłudze. Od początku istnienia naszego zgromadzenia Słowo Boże zajmuje stałe miejsce w życiu codziennym każdego saletyna, a także jest punktem odniesienia dla jego myślenia, mówienia i działania. Mamy też pewne doświadczenie tego, jak ważną rolę w codziennym życiu odgrywa żywy i bezpośredni kontakt ze Słowem Bożym – codzienne czytanie i rozważanie Pisma Świętego, dzięki któremu możemy pogłębiać osobistą więź z Chrystusem. Słowo Boże nieustannie formuje nas i ma moc, aby przemieniać nasze życie, nasze powołanie i posługę duszpasterską. Rozumiał to dobrze bp Filibert de Bruillard, który powołując do życia Zgromadzenie Misjonarzy Matki Bożej z La

Salette, powierzył mu misję głoszenia Słowa Bożego w sanktuarium w La Salette, a także prowadzenie misji i rekolekcji parafialnych. Posługa ta miała pomóc ludziom w porewolucyjnej Francji powrócić do Boga, którego wielu się wyrzekło na skutek przyjęcia źle rozumianych idei wolnościowych. Warto w obecnym czasie spojrzeć wstecz i uświadomić sobie, na czym ta posługa polegała?

Całość refleksji nad tym zagadnieniem zostanie ujęta w trzech punktach. Najpierw krótko przedstawimy historię powstania Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej z La Salette oraz jego charyzmat. Następnie ukażemy posługę Słowa Bożego pierwszych misjonarzy w sanktuarium w La Salette. Na końcu omówimy metodę saletyńską stosowaną w głoszeniu misji i rekolekcji parafialnych. Celowo zaś pomijamy misję Słowa Bożego w życiu pierwszych misjonarzy, ze względu na brak materiałów źródłowych, a skupimy się tylko na misji Słowa Bożego w ich posłudze duszpasterskiej.

1. POWSTANIE ZGROMADZENIA MISJONARZY MATKI BOŻEJ Z LA SALETTE I JEGO CHARYZMAT

W obecnych czasach wiele zakonów i zgromadzeń zakonnych wraca do tego, do czego zostały pierwotnie powołane. Przyszedł czas, aby saletyni we wszystkich prowincjach na świecie na nowo odkryli, że niezbywalną częścią ich charyzmatu, obok misji zewnętrznych, są misje wewnętrzne, wyrażające się w prowadzeniu misji i rekolekcji parafialnych oraz w posłudze Słowa Bożego.

Saletyni zawdzięczają swoje powstanie oraz nazwę Maryi i Kościołowi. U początku zgromadzenia stoi objawienie maryjne z 19 września

¹ Miejsce objawienia Matki Bożej – La Salette – znajduje się na granicy pomiędzy departamentami Isère i Wysokich Alp, na zboczach górskiego masywu Pelvoux. Położone jest ono na wysokości 1800 m na płaskowyżu o nazwie Sous-les-Baisses. Należy do gminy La Salette – Fallavaux, która w 1846 r. składała się z 12 przysiółków i liczyła 734 mieszkańców. Sama gmina leży na terenie dekanatu Corps – miasteczka oddalonego o 15 km, do którego wiodła jedyna droga (w 1846 roku Corps liczyło

1846 r.¹, którego świadkami byli: Maksymin Giraud² i Melania Calvat³. Madonna przekazała dzieciom „wielką nowinę” i skierowała wezwanie:

-
- 1451 mieszkańców). Do Grenoble, stolicy diecezji, jest stamtąd ok. 80 km. Por. J. Stern, *La Salette documents authentiques: dossier chronologique integral*, La Salette 1980, t. 1, s. 2-15; V. Hostachy, *Les Missionnaires de La Salette*, Paris 1930, s. 7n; Tenze, *Histoire séculaire de La Salette*, Grenoble 1946, s. 373-376; J. Jaouen, *La Salette – dar Chrystusa dla Kościoła*, tłum. M. Taszycka, Kraków 1987, s. 51-68.
- ² Maksymin Giraud urodził się 27 sierpnia 1835 r. w Corps jako syn Germana i Anny Marii Templier. (uwaga ta dotyczy również poprawek, które wnoszę w dalszych przypisach biograficznych: – są one tu podane w ‘stylu słownikowym’, przerabiam je na ‘styl narracyjny’, właściwy dla tej publikacji) Do 11 roku życia nie chodził do szkoły i nie potrafił czytać ani pisać, nie miał też prawie żadnej wiedzy religijnej. Po pobycie w małym seminarium w La Cote-St. Andre i nieudanych próbach kontynuowania studiów, Maksymin na próżno próbował zdobyć jakiś zawód. W końcu powrócił do swojego rodzinnego Corps, gdzie do przedwczesnej śmierci, która nastąpiła w dniu 1 marca 1875 r. (Maksymin miał wtedy zaledwie 40 lat), wiodł pobożne życie. Ciało jego spoczywa na cmentarzu w Corps, a jego serce w bazylice Matki Bożej w La Salette. Zob. J. Stern, *Maksymin i Melania. Pasterze z La Salette*, Kraków 1993; M. Caterini, *La Salette. La Madre che piange*, Torino, 1981, s. 363; R. Laurentin, M. Corteville, *Découverte du secret de La Salette*, Fayard 2002, s. 229-245.
- ³ Melania Mathieu Calvat urodziła się 7 listopada 1831 r. w Corps jako córka Piotra Calvat i Julii Barnaud. Już od ósmego roku życia pracowała jako pasterka w okolicznych farmach, spędzając w domu rodzinnym tylko miesiące zimowe. W roku objawienia przebywała od wiosny do końca listopada w Les Ablandins u Jana Baptisty Pra. Nie umiała ani pisać, ani czytać, nie chodziła nigdy do szkoły i nie otrzymała prawie żadnego wykształcenia religijnego. W grudniu 1846 r. przyjęto ją do szkoły prowadzonej przez Siostry Opatrzności w Corps, gdzie przebywała jako pensjonarka do 1850 r. Następnie przez dwa lata była postulanką w Corenc k. Grenoble, lecz nie została dopuszczona do ślubów. W 1854 r. wstąpiła do Karmelu w Darlington (Anglia). Tam złożyła śluby zakonne w dniu 24 lutego 1856 r. i przybrała imię Maria od Krzyża. Na skutek problemów rodzinnych rodzice się rozeszli. Melania załamała się i 24 września 1860 r. opuściła klasztor, udając się do Marsylii, gdzie mieszkała jej matka. W latach 1867-1884 pozostawała pod opieką bpa Petagni w Castellamare (Włochy), wiodąc życie samotne. W 1884 r. powróciła do Francji do swojej matki i wraz z nią przebywała najpierw w Cannes, a następnie w Cannet (Alpy Nadmorskie). Po jej śmierci (1 grudnia 1889) Melania zamieszkała w Marsylii, gdzie usiłowała zrealizować projekt fundacji zakonu, w Chalon-sur-Saone w diecezji Autun. Od 1892 r. zamieszkała we Włoszech. Ostatnie lata życia spędziła na modlitwie, pokucie i apostołstwie, dając świadectwo pokornego i prostego życia. Zmarła w nocy z 14 na 15 grudnia 1904 r. w Altamura (prowincja Bari) w wieku 73 lat. Zob. J. Stern, *Maksymin...*, s. 15-24; M. Caterini, *La Salette...*, 1981, s. 364-365; R. Laurentin, M. Corteville, *Découverte...*, s. 229-245.

„Idźmy, moje dzieci. Przekażcie to wiernie całemu mojemu ludowi”⁴. „Ta, która płacze” natchnęła następnie elitę kapłanów, by odpowiedzili na Jej wezwanie. Większość z nich nie wyjawiała tajemnicy swego pierwszego spotkania z „Piękną Panią”. Musiała Ona potężnie zadziałać w ich życiu, skoro bez wahania stawili czoła przeciwnościom, niezrozumieniu, prześladowaniom, które przez lata ciążyły nad La Salette, oraz opuścili swoje dotychczasowe świetne posady kościelne i stanowiska, po to, by gorliwie podjąć misję głoszenia orędzia „Pięknej Pani” z La Salette⁵. Misjonarze nie głosili nowej nauki, lecz przypominali prawdy Ewangelii, na które sumienie chrześcijan nie było już dostatecznie wrażliwe. Duchowni zdobyeci przez Matkę Bożą z La Salette na zawsze – „Twoi na śmierć i życie”⁶ – podjęli wyjątkową misję zabiegania o zbawienie dusz.

Kościół, w osobie bpa Filiberta de Bruillarda⁷, wydał w dniu 1 maja 1852 r. „List pasterski”⁸, w którym zapowiedział budowę sanktuarium

⁴ Z. Cybulski, E. Marchand, Z. J. Czuchra, *La Salette de creation à Créateur*, Kraków 2009, s. 7, 19.

⁵ Tamże.

⁶ Ch. Novel, *Du Corps de Missionnaires Diocésain a l'actuelle Congregation des Missionnaires de Notre-Dame de La Salette*, Rome 1968, s. 3.

⁷ Bp Filibert de Bruillard urodził się 12 sierpnia 1765 r. w Dijon, jako syn Antoniego i Stefanii Nuzelier. Wyświęcony na kapłana w 1789 r., pozostał w Paryżu w czasie terroru Rewolucji Francuskiej i był jednym z kapłanów, którzy towarzyszyli skazanym na gilotynę. Mianowano go kolejno: kanonikiem Notre Dame de Paris (1804), proboszczem Saint-Nicolas-du Chardonnet (1810) oraz Saint Etienne-du Mont (1820). W dniu 6 lipca 1826 r. został konsekrowany na biskupa diecezji Grenoble, którą kierował przez 27 lat. Objawienie w La Salette uważał za najważniejsze wydarzenie swego życia, a położenie kamienia węgielnego pod tamtejszą bazylikę za uwieńczenie swej posługi biskupiej. Drugim wielkim dziełem jego życia było powołanie do istnienia Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej z La Salette. W lipcu 1852 r. bp Filibert de Bruillard zgłosił Stolicy Apostolskiej swoją rezygnację z funkcji ordynariusza diecezji Grenoble, a 6 maja 1853 r. przeniósł się do sióstr Sacre-Coeur w Montfleury koło Grenoble, gdzie zmarł 15 grudnia 1860 r., wieku 95 lat. Pochowany został w katedrze w Grenoble, a jego serce przeniesiono w dniu 25 maja 1861 r. do bazyliki w La Salette. Zob. V. Hostachy, *La galerie des portraits de La Salette. Troisième série: les évêques de La Salette*, Paris 1931, s. 9-134; L. Bassette, *Les origines familiales de Monseigneur Philibert de Bruillard évêque de Grenoble 1826-1853*, Grenoble 1957; P. Jamiół, *Saletyni w Polsce*, Kraków 2004, s. 49-55.

⁸ Zob. AZSR, sygn. E-4, *Lettre pastorale et Mandement de Monseigneur l'évêque de*

na miejscu objawienia w La Salette, a także powołanie diecezjalnych misjonarzy: „Jakkolwiek ważną rzeczą jest wzniesienie sanktuarium, jest coś jeszcze ważniejszego, a mianowicie jego słudzy przeznaczeni, aby opiekować się nim, aby przyjmować pobożnych pielgrzymów, aby przepowiadać Słowo Boże do nich, aby sprawować dla nich posługę pojednania, aby udzielać świętych sakramentów, i aby być dla wszystkich wierzących szafarzami tajemnic Boga i duchowych bogactw Kościoła. Ci kapłani będą się nazywać Misjonarzami Matki Bożej z La Salette; ich ustanowienie i istnienie będzie, jako i samego sanktuarium, wiecznym pomnikiem i nieustającą pamiątką miłosiernego objawienia Maryi. Ci kapłani, wybrani spośród wielu, mają być przykładem i pomocnikami dla duchowieństwa diecezjalnego miast i wiosek diecezji Grenoble. Pozostaną oni na górze w czasie sezonu pielgrzymkowego; a w czasie zimy będą przepowiadać Ewangelię w różnych parafiach diecezji”⁹. Dokument ten jest uważany za „Akt fundacji zgromadzenia”¹⁰.

W latach 1852-1858 Diecezjalne Stowarzyszenie Misjonarzy Matki Bożej z La Salette walczyło o swą tożsamość i w dniu 2 lutego 1858 r. stało się zgromadzeniem zakonnym¹¹, najpierw na prawie diecezjalnym, a od roku 1879 na prawie papieskim¹². Oceniając z perspektywy czasu początki zgromadzenia należy podkreślić, że już „List pasterski” z 1 maja 1852 r. definiuje misjonarzy jako głosicieli słowa Bożego, podejmujących dzieło ewangelizacji oraz pojednania grzeszników z Bogiem, a także jako pomocników dla duchowieństwa Kościoła lokalnego.

Grenoble, qui annonce la pose de la première pierre du sanctuaire de Notre-Dame de La Salette, Grenoble, impr. J. Baratier, 1852; J. Jaouen, *Les Missionnaires de Notre-Dame de La Salette*, s. 23 n; V. Hostachy, *Les Missionnaires...*, s. 11; E. Picard, *La Salette précis historique*, s. 229.

⁹ AZSR, sygn. E-4, *Lettre...*; J. Jaouen, *Les Missionnaires...*, s. 23 n; V. Hostachy, *Les Missionnaires...*, s. 11; E. Picard, *La Salette...*, s. 229.

¹⁰ V. Hostachy, *Histoire...*, s. 373.

¹¹ Zob. V. Hostachy, *Histoire...*, s. 387; Tenże, *Les Missionnaires...*, s. 49; J. Jaouen, *Les Missionnaires ...*, s. 40.

¹² J. Jaouen, *Les Missionnaires...*, s. 88; V. Hostachy, *Histoire...*, s. 406 n.

Pierwszym istotnym aspektem „Reguły” z 1858 r. jest położenie akcentu na związek między życiem misjonarzy i rodzajem wykonywanej przez nich pracy a objawieniem Matki Bożej, „któremu zawdzięczają swój początek”¹³. Według tej reguły Misjonarze Matki Bożej z La Salette uważali siebie za posłańców Królowej Nieba, która ich wezwała do rozpowszechnienia i głoszenia ludziom orędzia z La Salette, bardziej nawet przez przykład życia niż słowa¹⁴. Ich specyficznym zajęciem jest służba pielgrzymom na La Salette, głoszenie misji w diecezji Grenoble i gdziekolwiek indziej. Są oni „użytecznymi misjonarzami”¹⁵ ze specjalną misją „pomnażania i rozprzestrzeniania owoców objawienia”¹⁶. Aktualnie na sześciu kontynentach świata, w dziewięciu prowincjach i dwóch regionach saletyńskich¹⁷, głoszone jest Słowo Boże, jak tego chciał bp Filibert de Bruillard.

Biorąc to wszystko pod uwagę i patrząc na współczesne „znaki czasu”, warto postawić pytanie: czy w dobie „nowej ewangelizacji” prowadzenie misji i rekolekcji parafialnych ma sens? Czy nie są to formy zbyt przestarzałe? Idąc za wskazówkami posynodalnej adhortacji „*Verbum Domini*” oraz encykliki „*Redemptoris Missio*”, należy odpowiedzieć, że głoszenie misji i rekolekcji parafialnych ma sens i trzeba z nich uczynić narzędzia „nowej ewangelizacji”. Historia chrześcijaństwa uczy nas, że kiedy w Kościele pojawiało się kacerstwo lub błędy w wierze, zaraz w parafiach na terenie Europy uciekano się do sprawdzonej metody, jaką były misje parafialne¹⁸. Dziś możemy mówić o nowym zagrożeniu, jakim jest sekularyzm i nieznanostwo Jezusa wśród narodów Europy i świata. Wydaje się, że saletyni powinni dostrzec ten problem i w duchu ich pionierów rozpocząć walkę z tym problemem XXI wieku.

¹³ *Regles Provisoires 1858*, w: *Constitutions et Règlements Anciens*, Rome 1968, s. 8-14.

¹⁴ Por. Tamże, s. 8.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Zob. *Congregatio Missionariorum Dominae Nostrae a La Salette. Elenchus Sodalium ac Domorum*, Roma 2010.

¹⁸ Por. *Historia chrześcijaństwa*, pod red. A. Hastingsa, Warszawa 2002; A. Canovesi, *XX wieków chrześcijaństwa. Rozwój chrześcijaństwa w poszczególnych wiekach od Jezusa z Nazaretu do naszych czasów*, Warszawa 1990; H. Król, *Podręcznik nauki o misjach*, Kraków 1938.

2. POSŁUGA SŁOWA BOŻEGO W SANKTUARIUM W LA SALETTE

Pierwsi Misjonarze Matki Bożej z La Salette posługujący w sanktuarium na miejscu objawienia byli zatroskani o zbawienie dusz pielgrzymów. Celem ich posługi było oddanie chwały Bogu i doprowadzenie dusz do zjednoczenia z Bogiem w miłości przez praktykę cnót na wzór Maryi. Zgodnie z dekretem założycielskim działalność duszpasterska pierwszych saletynów polegała na głoszeniu w okresie zimowym Słowa Bożego na terenie diecezji Grenoble oraz na posłudze pielgrzymom przybywającym na miejsce objawienia w La Salette w okresie letnim¹⁹. Misjonarze, począwszy od 1852 r. aż do ich usunięcia przez państwo w 1901 r., każdego prawie roku przebywali w okresie letnim w sanktuarium w La Salette, gdzie głosili słowo Boże i udzielali sakramentów świętych przybywającym pielgrzymom nie tylko z Francji, ale także z całego świata²⁰.

Pierwszym przejawem apostołskiego powołania Misjonarzy Matki Bożej z La Salette – według „Listu pasterskiego” bpa Filiberta de Bruillard’a – było przepowiadanie w miejscu objawienia, a mianowicie kaznodziejstwo proste i spontaniczne, polegające zasadniczo na głoszeniu ewangelicznego orędzia pokoju i zachęcaniu do lepszego życia. Było ono ponadto inspirowane słowami orędzia Matki Bożej z La Salette i dlatego nazywano je „pokutnym”, ponieważ wzywało wiernych do pojednania z Bogiem. Wszyscy pierwsi misjonarze byli kaznodziejami przez słowo i czyny. Pierwszym wielkim kaznodzieją na górze w La Salette był ks. Franciszek Sibillat²¹. Jego przepowiadanie (lata 1852-

¹⁹ Ph. de Bruillard, *Lettre...*

²⁰ J. Berthier, *Les merveilles de La Salette*, Paris 1898, s. 241.

²¹ Ks. Michał Franciszek Sibillat (1815-1870) otrzymał święcenia kapłańskie w 1845 r. Jako pierwszy kapłan diecezji Grenoble został powołany przez biskupa ordynariusza do wspólnoty w La Salette (styczeń 1852 r.). Na miejsce przybył 8 lub 10 maja 1852 r. Był gorliwym misjonarzem, głosił porywające kazania. Posiadał talent kaznodziejski i poetycki. Ułożył wiele pieśni i modlitw ku czci Matki Bożej z La Salette. Opuścił La Salette 28 stycznia 1859 r. i był samodzielnym „misjonarzem apostołskim Matki Bożej z La Salette” w diecezji Grenoble. Por. M. Caterini, *La Salette...*, s. 377; AZSR, sygn. E1/1, R. Télreault, *Histoire de l'Institut du début à 1962*, s. 4.

1858) poruszyło najpierw miejscowość La Salette, później diecezję Grenoble, a nawet całą południową Francję. Bywało, że w miejscu objawienia gromadziło się wówczas ponad 30 tysięcy słuchaczy²².

Poza nim utalentowanymi kaznodziejami w La Salette w początkowym okresie istnienia zgromadzenia byli księża: Bernardyn Burnoud²³ (1852-1855)²⁴, Franciszek Denaz²⁵ (1852-1857), Piotr Archier²⁶

²² Zob. P. J. Rousselot, *Un nouveau sanctuaire a Marie*, Grenoble 1853, s. 240; Mlle des Brulais, *L'Echo de la Sainte Montagne*, Nantes 1854, s. 304-324.

²³ Ks. Bernardyn Burnoud (1807-1860) otrzymał święcenia kapłańskie 22 lipca 1832 r. Pod koniec stycznia 1852 r. został powołany przez bpa Grenoble do posługi na górze La Salette. Przybył tam 20 maja 1852 r. i był pierwszym przełożonym wspólnoty. Przygotował uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę bazyliki w La Salette, która odbyła się w dniu 25 maja 1852 r. Przewodniczył w pracy duszpasterskiej, nadzorował robotników przy budowie sanktuarium, przyjmował pielgrzymów oraz prowadził korespondencję. Opuścił La Salette pod koniec października 1855 r. i był proboszczem i dziekanem w Meyzieux, potem kapelanem w de Vinay. Zmarł pod koniec czerwca 1860 r. Zob. AZSR, sygn. XIX-E-H-b, *Registre du Personnel de la Cogrégation 1852-1926*, s. 3; sygn. E1/1, R. Télreault, *Histoire...*, s. 4.

²⁴ W nawiasie podano lata posługi misjonarzy w sanktuarium w La Salette.

²⁵ Ks. Franciszek Denaz (1811-1857) otrzymał święcenia kapłańskie w 1835 r. W dniu 5 marca 1852 r. został oddelegowany przez biskupa Grenoble do posługi w La Salette. Przybył tam 14 maja 1852 r. wraz ze swym bratem Józefem i jego żoną. Oprócz posługi w miejscu pielgrzymkowym, pełnił także obowiązki proboszcza w parafii La Salette. Odnaczał się niezwykłą pobożnością, pokorą, prostotą i ascezą. Miał dar czytania w sumieniach i był cenionym spowiednikiem. Zmarł 27 kwietnia (brak roku!) i został pochowany na cmentarzu zakonnym w La Salette. Zob. M. Caterini, *La Salette...*, s. 347; AZSR, sygn. E1/1, R. Télreault, *Histoire...*, s. 4.

²⁶ Ks. Piotr Archier (1815-1899) otrzymał święcenia kapłańskie 17 lipca 1842 r. W dniu 1 listopada 1852 r. biskup Grenoble przeznaczył go do współpracy organizacyjnej w tworzeniu nowego zgromadzenia. W maju 1856 r. został mianowany przełożonym wspólnoty w La Salette. Posługę tę pełnił do roku 1891 (z przerwą w latach 1865-1876). W okresie zimowym głosił misję i rekolekcje w różnych parafiach francuskich, zyskując sobie sławę gorliwego misjonarza ludowego o wielkiej sile przekonywania. Natomiast w okresie letnim udawał się na miejsce objawienia, aby nadzorować budowę obiektów sakralnych, a także pomagać w pracy apostołskiej przy obsłudze pielgrzymów. Zmarł wyczerpany pracą i chorobą w domu zakonnym w Grenoble. Ciało ks. Archier spoczywa w grobowcu na cmentarzu zakonnym w La Salette. Zob. V. Hostachy, *Le R.P. P. Archier (1815-1899). Le constructeur*, Grenoble 1943; F. Daniol, *Ks. Piotr Archier MS (1815-1899). Pierwszy General Misjonarzy Saletynów*, „Unitas”, nr 76-77:1989, s. 19-22, nr 78:1990, s. 4-13; P. Jamioł, *Ojciec Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej z La Salette*, „La Salette – Posłaniec Matki Bożej Saletyńskiej”, nr 1/1999, s. 23-24, 29.

(1852-1899), Celestyn Bonvallet²⁷ (1852-1856), Jan Chavier²⁸ (1854-1858), Wiktor Albertin²⁹ (1854-1859), Jan Berlioz³⁰ (1854-1865), Józef Bossan³¹ (1856-1868), Ludwik Buisson³² (1857-1890), Sylwan-Maria Giraud³³ (1857-1885), Piotr Millat³⁴ (1859-1895), Jan Albert³⁵ (1859-1877), Jan Berthier³⁶ (1864-1908), Henryk Berthier³⁷ (1864-1880),

²⁷ Ks. Franciszek Celestyn Bonvallet (1823-1890) otrzymał święcenia kapłańskie w 1850 r. W sierpniu 1852 r. został oddelegowany przez biskupa Grenoble do posługi w La Salette. Przybył tam 1 września 1852 r. Posiadał nieprzeciętne zdolności muzyczne, prowadził chór oraz pomagał przy obsłudze pielgrzymów. Opuścił La Salette w lipcu 1856 r. i został wikariuszem w Meyzieux. Zob. AZSR, sygn. XIX-E-H-b, *Registre...*, s. 5; sygn. E1/1, R. Télreault, *Histoire...*, s. 4.

²⁸ Ks. Jan Chavier (1804-1869) otrzymał święcenia kapłańskie w 1829 r. W lipcu 1854 r. przybył do La Salette, gdzie pełnił obowiązki ekonoma. W listopadzie 1855 r. został mianowany przełożonym wspólnoty. Sprawował ten urząd do końca kwietnia 1856 r. Opuścił La Salette 17 października 1858 r., aby objąć probostwo w Chimilen, a później w du Grand Lemps. Zob. AZSR, sygn. XIX-E-H-b, *Registre...*, s. 6; sygn. E1/1, R. Télreault, *Histoire...*, s. 5.

²⁹ Ks. Wiktor Albertin (1829-1912) przybył do La Salette w sierpniu 1854 r. Z przyczyn zdrowotnych opuścił zgromadzenie 5 marca 1859 r., ale do końca życia utrzymywał bardzo dobre stosunki z saletynami. Zob. AZSR, sygn. E1/1, R. Télreault, *Histoire...*, s. 5.

³⁰ Ks. Jan Berlioz (1820-1909) przybył do La Salette w sierpniu 1854 r. W latach 1858-1865 był asystentem zgromadzenia. Opuścił zgromadzenie w kwietniu 1865 r. po wyborze ks. Giraud na przełożonego (funkcji tej pragnął dla siebie). Zob. AZSR, sygn. E1/1, R. Télreault, *Histoire...*, s. 5.

³¹ Ks. Józef Bossan (1825-1890) przybył do La Salette 2 września 1856 r. Opuścił zgromadzenie w lutym 1868 r. W czasie swojego dwunastoletniego pobytu w La Salette przysparzał cierpienia nie tylko sobie, ale również swoim współbraciom poprzez swoje nietypowe i niezależne zachowanie. Napisał kronikę początków zgromadzenia. Zob. AZSR, sygn. E1/1, R. Télreault, *Histoire...*, s. 6.

³² Ks. Ludwik Buisson (1811-1890) przybył do La Salette 19 kwietnia 1857 r. W latach 1858-1865 pełnił funkcję ekonoma, w latach 1860-1862 - posługę opiekuna nowicjuszy a w latach 1865-1871 - asystenta zgromadzenia. W 1876 r. został ponownie wybrany asystentem, pełniąc równocześnie (aż do śmierci) funkcję lokalnego przełożonego w Grenoble. Zob. AZSR, sygn. E1/1, R. Télreault, *Histoire...*, s. 6.

³³ Ks. Sylwan-Maria Giraud (1830-1885) otrzymał święcenia kapłańskie w dniu 17 grudnia 1853 r. W 1857 r. wstąpił do Misjonarzy z La Salette i po odbyciu nowicjatu złożył śluby zakonne 2 lutego 1860 r. W latach 1865-1876 r. pełnił funkcję generała zgromadzenia a potem, w latach 1876-1885, przełożonego we Vienne. W tym okresie głosił wiele nauk rekolekcyjnych dla kapłanów i sióstr zakonnych w diecezji Grenoble, w Aix-en-Provence, Besançon i innych. Był założycielem zgromadzenia

Józef Perrin³⁸ (1864-1901), Augustyn Chapuy³⁹ (1872-1907), Celestyn Thomas⁴⁰ (1876-1900) oraz wielu innych.

Większość z tych wielkich postaci pozostawiła zbiory swoich kazań i konferencji. Byli oni także spowiednikami i kierownikami duchownymi w La Salette oraz w Grenoble. W tym czasie kaznodziejstwo w diecezji Grenoble przechodziło głęboki kryzys. Puste przemówienia

zakonnego Siostr Matki Bożej z La Salette w Lyonie. Zmarł 22 sierpnia w Tarascon i został pochowany na cmentarzu zakonnym w La Salette. Zob. V. Hostachy, *Le R.P. S. M. Giraud (1830-1885). Le mystique*, Grenoble 1942; J. Jaouen, *Sylvain Marie Giraud (1830-1885)*, Rome 1985; L. Carlier, *Un vrai fils de Marie. Le R. P. Giraud*, Grenoble 1922; J. Pochwat, *Misjonarz lez Maryi z La Salette*, Kraków 1998.

³⁴ Ks. Piotr Millat (-1895) przybył do La Salette 9 lipca 1859 r. i tam do swojej śmierci w roku 1895 pełnił posługę misjonarza. Zob. AZSR, sygn. E1/1, R. Télreault, *Histoire...*, s. 7.

³⁵ Ks. Jan Albert przybył do La Salette 6 sierpnia 1859 r. W latach 1874-1876 pełnił funkcję asystenta generalnego. Opuścił zgromadzenie w 1877 r. Zob. AZSR, sygn. E1/1, R. Télreault, *Histoire...*, s. 7.

³⁶ Sługa Boży ks. Jan Berthier (1840-1908) otrzymał święcenia kapłańskie 20 września 1862 r. jako nowicjusz zgromadzenia saletynów. Przez 40 lat służył w La Salette pielgrzymom, pisał kronikę wydarzeń i wydawał publikacje o tematyce saletyńskiej. Ponadto był gorliwym misjonarzem i spowiednikiem, prowadził szeroką korespondencję z czcicielami Maryi Płaczącej. W szczególny sposób oddał się apostołatowi powołań, jako wykładowca i dyrektor w niższym seminarium duchownym w Corps oraz w wyższym w Leuk-Susten (Szwajcaria). Przez całe życie kapłańskie głosił misję i rekolekcje ludowe we wszystkich diecezjach Francji, stając się jej najślawniejszym misjonarzem w owych czasach. Uwieńczeniem jego rozległej działalności było założenie Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny, ukierunkowanego na formację spóźnionych powołań misyjnych, co nastąpiło 28 września 1895 r. w Grave (Holandia). Do końca życia był saletynem. Wyczerpany pracą i chorobą, zmarł 16 października w Grave i tam został pochowany. W dniu 4 lipca 1995 r. przeniesiono jego ciało na cmentarz zakonnny w La Salette. W 1950 r. rozpoczęto jego proces beatyfikacyjny. Zob. V. Hostachy, *Le R.P. Jean Berthier (1840-1908). L'ecrivain*, Grenoble 1943; E. Jost, *Książdz Jan Berthier. Założyciel Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny*, Pelplin-Poznań 2000; H. Barnhoorn, *Ks. Jan Berthier MS (1840-1908) – założyciel Misjonarzy Świętej Rodziny*, tłum. Z. Kruża, Katowice 1973; P. Ramers, *Berthier Jean-Baptiste*, [w:] *Dictionnaire de spiritualité*, Paris 1937, t. 1, k. 1530-1532.

³⁷ Ks. Henryk Berthier (1833-1885) przybył do La Salette 18 lipca 1863 r. Pierwsze śluby zakonne złożył 8 września 1864 r., a śluby wieczyste 2 lutego 1879 r. Był gorliwym misjonarzem ludowym, cenionym przede wszystkim przez mężczyzn. 20 czerwca 1880 r. wraz z grupą siedmiu seminarzystów i dwóch braci zakonnych wy-

obfitowały w zabarwione pogańsko cytaty klasyków. Saletyni mocno zareagowali przeciw tej profanacji ambony, przekazując czystą Ewangelię w duchu orędzia z La Salette i wzywając swoich słuchaczy do nawrócenia. Ten prosty i kerygmaticzny przekaz słowa Bożego, w dodatku poparty przykładem ich własnego życia, przyczynił się do wzrostu ruchu pielgrzymkowego na miejscu objawienia w La Salette, które od roku 1872 było celem narodowych pielgrzymek⁴¹. Także ośrodek saletyński w Grenoble, dzięki przepowiadaniu i kierownictwu duchowemu swoich misjonarzy, w krótkim czasie (od roku 1855) stał się najchętniej nawiedzanych miejscem przez okolicznych wiernych.

Saletyńskie przepowiadanie o preferencji ewangelicznej zwracało się bardziej ku sercom, aniżeli ku rozumom słuchaczy. Głoszenie nie opierało się jednak tylko na spontaniczności i zapale, lecz było metodyczne i specjalistycznie przygotowywane pod kierunkiem wytrawnych mistrzów, jakimi byli księża: Sylwan-Maria Giraud, Jan Berthier czy Piotr Archier. Dwaj pierwsi cieszyli się opinią najlepszych kaznodziejów w ówczesnej Francji. Ks. Piotr Archier, jeden z najbardziej

jechał na misje do Norwegii. W trakcie jednej ze swoich podróży do Francji utonął w Morzu Północnym w dniu 25 lutego 1885 r. Zob. AZSR, sygn. E1/1, R. Télreault, *Histoire...*, s. 7.

³⁸ Ks. Józef Perrin (1836-1913) przybył do La Salette 9 lipca 1864 r. 8 września 1864 r. otrzymał krzyż misyjny, 8 września 1865 r. złożył pierwsze śluby a 2 lutego 1879 r. - śluby wieczyste. W latach 1865-1897 pełnił posługę przełożonego w La Salette a następnie, w latach 1897-1913, był generałem zgromadzenia. Zmarł 15 marca 1913 r. w Suzie (Włochy) i tam został pochowany. Zob. AZSR, sygn. E1/1, R. Télreault, *Histoire...*, s. 8-9.

³⁹ Ks. Augustyn Chapuy (1826-1907) przybył do La Salette w 1872 r. Pierwsze śluby zakonne złożył 21 listopada 1873 r. W latach 1877-1879 pełnił funkcję opiekuna nowicjuszy, następnie, w latach 1880-1885, był ekonomem generalnym, a w latach 1881-1891 - asystentem generalnym, z kolei w latach 1891-1897 - generałem i ponownie w latach 1897-1907 - asystentem. Zmarł w Suzie (Włochy) 19 lipca 1907 r. Zob. AZSR, sygn. E1/1, R. Télreault, *Histoire...*, s. 10.

⁴⁰ Ks. Celestyn Thomas (1846-1900) przybył do La Salette 25 stycznia 1876 r. Pierwsze śluby zakonne złożył 22 kwietnia 1877 r. W 1889 r. został wybrany sekretarzem generalnym a w 1891 r. został asystentem generalnym (pełnił ten urząd aż do śmierci, która nastąpiła 12 lutego 1900 r.). Zob. AZSR, sygn. E1/1, R. Télreault, *Histoire...*, s. 10.

⁴¹ H. Barnhoorn, *Ks. Jan Berthier...*, s. 108.

doświadczonych misjonarzy, podawał młodym kaznodziejom cenne wskazówki: „Po modlitwie powinienś oddać się studium tak, jakbyś niczego nie oczekiwał od Boga, ale kiedy wchodzisz na ambonę, powinienś zaufać Panu w taki sposób, żeby On kierował twoim językiem i twoim duchem. Kiedy piszesz twoje kazanie, zostaw zawsze czystą stronicę, aby Duch Święty dopisał tam to, co się Jemu podoba?”⁴². Pouczać i wzruszać, wyjaśniać i nawracać – to główne tajniki sztuki kaznodziejskiej pierwszych saletyńskich misjonarzy. Saletyni głosili słowo Boże tak życiowo i tak prosto, że każdy z pielgrzymów mógł ich z łatwością zrozumieć i w napięciu śledzić tok narracji.

Należy też wspomnieć, że przed rokiem 1889 nie było jeszcze w okolicach La Salette połączeń kolejowych. Drogę z Grenoble do Corps pokonywano pieszo, dorożkami albo wozami pocztowymi. Zdarzało się również, że grupy pielgrzymów docierały na miejsce dopiero wieczorem, a już wczesnym rankiem je opuszczały. To zmuszało misjonarzy i personel sanktuarijny do całonocnej pracy. Według ówczesnych obliczeń sanktuarium w La Salette w okresie letnim corocznie nawiedzało od 25 do 50 tysięcy pielgrzymów⁴³. Misjonarze opowiadali pielgrzymom historię objawienia się Matki Bożej, razem z nimi modlili się i śpiewali przy cudownym źródle, prowadzili nabożeństwo drogi krzyżowej, spowiadali i odprowadzali Msze św. Liczba wiernych i różnorodność posług przy bardzo małej liczbie kapłanów (od 5 do 10) pozwalają uzmysłwić sobie ogrom wykonywanej pracy duszpasterskiej.

Pielgrzymi gromadzili się na wspólne ćwiczenia duchowe w miejscu objawienia się Matki Bożej albo w bazylice. W ramach tych nabożeństw misjonarze relacjonowali przebieg objawienia się Matki Bożej na tym cudownym miejscu. Przedstawiali oni historyczne fakty, dodając od siebie objaśnienia, wyciągali wnioski, odpowiadali na pytania i stawiane problemy, starając się przez swoje własne zaangażowanie i gorliwość oddziaływać na słuchaczy. Każdy dzień kończył się modlitwą i śpiewem przy cudownym źródle. W dni świąteczne przed sumą wyruszała procesja z bazyliki do miejsca objawienia. W niedziele,

⁴² V. Hostachy, *Le R.P. P. Archier...*, s. 56.

⁴³ Zob. V. Hostachy, *Histoire...*, s. 223-364.

a szczególnie w święta maryjne, przybywało zwykle więcej pielgrzymów. Najwięcej wiernych nawiedzało to miejsce w miesiącu wrześniu w okresie rocznicy objawienia. Malowniczy to był widok, gdy wierni ze wszystkich stron ciągnęli na miejsce objawienia. „Z głębi nizin – tak czytamy w jednym z najstarszych opisów – szły z poszczególnych parafii szeregi pielgrzymów zgrupowane przy swoich sztandarach. Z trudem wspinali się na górę. Z daleka już było słycać głosy dzwónów, które ich po drodze witały. Krzyż szedł na przedzie. Dziewczęta w bieli, kapłani w komżach i wierni szli w porządku drogą wijącą się serpentyną pod górę. Mimo zmęczenia nie przerywali ani na moment śpiewu i marszu ku wytkniętemu celowi”⁴⁴.

Saletyni mieli jeszcze inne obowiązki poza duchową posługą dla pielgrzymów. Do sanktuarium w La Salette przysyłano rocznie tysiące listów z całego świata z różnymi sprawami. Były to prośby o nowennę, o odprawienie mszy św., o wodę cudowną ze źródła, a także podziękowania za odebrane łaski i uzdrowienia oraz opisy tych łask z dokumentacją, do których dołączano wyjątkowe dary i wota. Nierzadko składano ustnie sprawozdania o doznanych cudach i łaskach przed misjonarzami w zakrystii. Ponadto należało stale rejestrować członków do Arcybractwa Matki Bożej z La Salette Pojedynczynie grzeszników; dla przykładu – w 1872 r. naliczono 27 tysięcy wpisów⁴⁵. Te prace wykonywał sekretarz i całe grono sekretarek, gdyż przepracowani księża byli zmuszeni korzystać z pomocy osób świeckich.

Istotnym elementem posługi pierwszych saletynów w La Salette było sprawowanie sakramentu pojednania. Ich zdaniem słuchanie spowiedzi było o wiele bardziej bezpośrednią i skuteczną formą duszpašterstwa, aniżeli głoszenie kazań. Twierdzili, że kaznodzieja nie zdoła nigdy na słuchaczach wywrzeć takiego wpływu, jak spowiednik na penitenta. Ks. Jan Berthier określił to tak: „Słuchanie spowiedzi jest najskuteczniejszym środkiem oddziaływania kapłańskiego. Kazanie tylko zarzuca sieci. A w konfesjonale dokonuje się ich wyciąganie”⁴⁶. Ten Sługa Boży, który przez 40 lat posługi w La Salette był świadkiem tak

⁴⁴ Tamże, s. 343.

⁴⁵ H. Barnhoorn, *Ks. Jan Berthier...*, s. 108.

⁴⁶ Tamże, s. 112-113.

wielu nawróceń, często powtarzał: „Ach! Gdyby te konfesjonały mogły mówić!”⁴⁷.

Saletyni podkreślali przede wszystkim potrzebę kierownictwa duchowego dla ludzi wszystkich stanów. Praktykę tę uważali za konieczną dla każdego, kto nie chce ulec złym wpływom świata i kto pragnie postępować na drodze rozwoju życia duchowego. Starali się, aby kierownictwo duchowe odbywało się przy okazji spowiedzi każdego pielgrzyma, jednakże zgadzali się prowadzić je również drogą listowną. Ich metoda charakteryzowała się praktycznym podejściem do tego zagadnienia, doprowadzając do bliskich relacji duchowych kierownika i osoby kierowanej⁴⁸.

3. GŁOSZENIE MISJI I REKOLEKCJI PARAFIALNYCH

Celem i istotą misji ludowych było nawracanie grzeszników, pogłębianie wiary, rozgrzewanie oziębłych ogniem prawdziwej pobożności oraz utwierdzenie gorliwych chrześcijan w wierze⁴⁹. We Francji drugiej połowy XIX w. – wobec olbrzymiego kryzysu wiary i upadku obyczajów – potrzeba dobrych misji stała się sprawą palącą. Wrogie religii i Kościołowi katolickiemu siły, lansując swoje poglądy, zachwiały wiarą wielu ludzi wykształconych, a przewrotne zapatrywania wolnomyślicieli i masonów, usiłujących odwieść od wiary prosty lud, przedostały się na łamy prasy. Władze państwowe coraz bardziej utrudniały Kościołowi pracę duszpasterską. Wielu drwiło i szydziło publicznie z wiary i duchowieństwa. Jest rzeczą zrozumiałą, że obniżenie poziomu życia religijnego szło w parze z rozprzężeniem moralnym. Na szczęście, nie było to jeszcze zjawisko masowe, ale saletyńscy misjonarze ze smutkiem stwierdzali, że w licznych parafiach życie religijne podupadło i wielu wiernych odwróciło się od Kościoła. Wobec tej sytuacji, duszpasterze prosili o gorliwych misjonarzy, którzy poprzez wygłosze-

⁴⁷ E. Jost, *Książdz Jan Berthier...*, s. 52.

⁴⁸ L. Carlier, *Un vrai fils de Marie. Le R. P. Girard*, Grenoble 1922, s. 358-369.

⁴⁹ H. Barnhoorn, *Ks. Jan Berthier...*, s. 123.

nie misji czy rekolekcji na nowo obudziliby wiarę w ich parafiach. Gdy sobie uświadomimy, że sama diecezja Grenoble liczyła około sześćdziesiąt parafii, i że wkrótce inne diecezje poczęły zgłaszać swoje potrzeby, możemy sobie wyobrazić ogrom pracy rekolekcyjno-misyjnej, do której także został zaproszony nieliczny dotąd zespół Misjonarzy Matki Bożej z La Salette⁵⁰.

Pierwsi saletyni prowadzili misje ludowe, tworząc tzw. ekipę misyjną, która zwykle liczyła od 2 do 4 kapłanów i pracowała w danej parafii. Czas trwania misji ludowych zależny był od warunków, na jakie misjonarze w danym środowisku natrafiali. Wielkie parafie przysparzały zazwyczaj więcej trudności i wymagały dłuższej kaznodziejskiej posługi misjonarzy. Nie brakowało również pracy w małych parafiach, w których ludność była religijnie zubożała. Upływało zwykle sporo czasu i kosztowało wiele mozółu, zanim misjonarze rozruszali serca i umysły wiernych, pobudzając ich do udziału w misjach. Misje trwały zwykle od dwóch do trzech tygodni. Pierwsze dni przeznaczali misjonarze na odwiedzanie rodzin. Owe wizyty odnosiły ten pozytywny skutek, że przy wzajemnym poznawaniu się misjonarze potrafili swym życzliwym podejściem przełamywać bariery i mobilizować niechętnych, a nawet opornych, do udziału w misjach. Odwiedziny te saletyni nazywali przeczucaniem i budowaniem mostów. Kolejne dni przeznaczone były na nauki dla dzieci. Misjonarze w przystępny sposób przybliżali im najważniejsze prawdy wiary. Wyjaśniali „Mały katechizm” z taką prostotą i jasnością, że nawet dzieci trudne i lekko upośledzone rozumiały go i przygotowały się należycie do spowiedzi⁵¹.

Tak wyglądał pierwszy etap misji ludowych. W drugim wysiłki misjonarzy koncentrowały się na wzywaniu wiernych do nawrócenia oraz przygotowywaniu ich do szczerej i dobrej spowiedzi św. Służyły temu głównie nauki misyjne i różne nabożeństwa liturgiczne, przypominające podstawowe zasady wiary świętej, tzw. prawdy wieczne. Zwykle wieczorem były wygłaszane najbardziej porywające kazania, kończące się modlitwą błagalną i żalem za popełnione grzechy, które wierni powtarzali za kapłanem. W tym nastroju skruchy, z mocnym postanowie-

⁵⁰ Tamże, s. 123-124.

⁵¹ Tamże, s. 125-126.

niem poprawy, opuszczał zwykle grzesznik świątynię, przygotowując się do sakramentów świętych⁵².

Jeśli zauważono, że frekwencja uczestników misji św. zmniejsza się z powodu strachu, który wywołały pierwsze kazania o prawdach wiecznych, wówczas zmieniano taktykę, urządzając na poczekaniu jakąś atrakcyjną uroczystość lub aranżując szereg bezpośrednich konferencji stanowych. Misjonarz prowadzący naukę rekolekcyjną podawał podstawowe prawdy wiary w sposób ciepły i bezpośredni, urozmaicając temat przykładami z życia, a niekiedy posługiwał się dowcipem, pozwalając na nieco wesołości i serdecznego śmiechu słuchaczy. Szczególne zainteresowanie budziły nauki rekolekcyjne prowadzone w formie dialogu czy dyskusji. Gdy nikt z zebranych nie odważył się na postawienie pierwszego pytania, czynił to drugi misjonarz „celowo” znajdujący się wśród wiernych. Padała krótka i jasna odpowiedź z ambony, a jeśli odpowiadający umiejętnie utrafił we właściwy ton, wszyscy obecni w kościele śledzili dialog z żywym zainteresowaniem. Ta forma dyskusji szczególnie podobała się mężczyznom⁵³.

Dobry program misyjny i odpowiednio dobrane nauki oraz nabożeństwa były skutecznym środkiem, aby misjom zapewnić powodzenie. Punktami szczytowymi w tych wydarzeniach misyjnych były zwykle: uroczystość z udziałem dzieci i błogosławieństwem ich, pojednanie małżonków i odnowienie przysięgi małżeńskiej, nabożeństwo na cmentarzu za zmarłych, oddanie całej parafii pod opiekę Matki Najświętszej oraz budzące zawsze wzruszenie nabożeństwo ze wzniesieniem krzyża misyjnego, lub poświęcenie jakiegoś obrazu czy figury świętych (najczęściej zostawiano w parafii wizerunek Matki Bożej z La Salette). Pięknym ukoronowaniem każdych misji parafialnych była komunia św. generalna mężczyzn. Następnie z modlitwą i pieśnią na ustach procesyjnie udawano się na zewnątrz kościoła i tam misjonarz wygłaszał kazanie o objawieniu się Maryi w La Salette⁵⁴. Nauka końcowa była zachętą do wytrwania w dobrym, albo przypomnieniem tego wszyst-

⁵² Tamże.

⁵³ Por. *Missions et les Retraites*, Grenoble 1890, s. 8-12; *Ogólne Przepisy Zwyczajowe Zgromadzenia Misjonarzy Matki Boskiej Saletyńskiej*, Dębowiec 1940 s. 50-55.

⁵⁴ Tamże.

kiego, co Maryja z La Salette powiedziała swemu ludowi. Następnie misjonarz żegnał się z wiernymi parafii w imieniu swoich współbraci zakonnych oraz dziękował im za uwagę i gorliwość. Pilnych uczestników misji świętych raz jeszcze napominał, aby z wdzięcznością pamiętali o przeżytych dniach łaski, i przekazywał pasterzowi i jego owczarzni serdeczne „do zobaczenia”, jeśli nie w tym życiu, to w domu Ojca w niebie⁵⁵.

O dobrym przebiegu misji decydował tzw. „avis”, co można przetłumaczyć, jako wskazówki, zachęty i sugestie. Było to jednak coś więcej. Dyrektor ekipy misjonarzy miał obowiązek przekazywać wszystkie ogłoszenia wiernym z ambony. Wachlarz poruszanych przez niego zagadnień był bardzo szeroki. Musiał on pamiętać dosłownie o wszystkim. Najpierw ogłaszał program, dodając krótkie wprowadzenia do poszczególnych ćwiczeń i nabożeństw misyjnych. Następnie prosił wiernych, aby swoich sąsiadów i znajomych zachęcili do wzięcia udziału w misjach. Dalej napominał rodziców, aby przygotowali odpowiednio swoje dzieci do spowiedzi i komunii św., a także, aby sami dali im przykład, spełniając ten chrześcijański obowiązek. Podawał wskazówki, jak owocnie przyjąć sakramenty św., zachęcał do pobożnych ćwiczeń z okazji uroczystości, udzielał odpowiednich rad w sprawach życia codziennego i zajmował się wieloma innymi szczegółami. Przede wszystkim jednak starał się wzbudzić poczucie, że misje są sprawą najważniejszą w ich życiu⁵⁶.

Ks. Jan Berthier jako misjonarz ludowy stosował taktykę i metody wypracowane przez jego współbraci zakonnych, jednak misje, którymi kierował, miały nieco odmienny charakter. Kapłan ten nie tylko odwiedzał razem z pozostałymi misjonarzami wszystkie rodziny, aby nakłonić je do wzięcia udziału w misjach, ale również później wizytował opieszłych, którzy nie przychodzili na ćwiczenia. Ponadto zapraszał na plebanię wszystkich mężczyzn, którzy nie przyszedli do spowiedzi, aby mogli osobiście porozmawiać z misjonarzem o swoich problemach religijnych. Szczególną troską duszpasterską otaczał dzieci i mężczyzn.

⁵⁵ H. Barnhoorn, *Ks. Jan Berthier...*, s. 126.

⁵⁶ Tamże.

Wówczas nie udzielano komunii św. dzieciom, które nie ukończyły jeszcze dwunastego roku życia, ale katechizmu uczono ich od dziewiątego roku życia. Ks. J. Berthier pouczał wszędzie, że taki model wychowania religijnego jest błędny, bo zbyt długo pozostawia się dzieci w niewiedzy chrześcijańskiej. Twierdził, że powinno się przygotowywać dzieci do spowiedzi już od momentu, gdy zaczynają rozumować. Wobec faktu, że szkolnictwo było laickie, uważał to za bezwarunkowo konieczne. Zachęcał rodziców do mobilizowania dzieci do udziału w misjach świętych, ponieważ ich czułe dusze korzystają więcej aniżeli dusze dorosłych. Uważał także, że właśnie przez dzieci dociera się najłatwiej do rodziców⁵⁷. Należy podkreślić, że ks. Jan Berthier był prekursorem udzielania dzieciom wczesnej komunii św. i wyprzedził nakaz papieża św. Piusa X.

Ks. Jan Berthier znakomicie zjednywał sobie najmłodszych, czyniąc z nich sojuszników Bożych. Oto jedno ze świadectw: wieczorem przed odjazdem, po długich misjach parafialnych, zajęty pakowaniem, ks. Berthier usłyszał pukanie do drzwi. Po chwili do mieszkania nieśmiało wszedł pewien mężczyzna, mówiąc: „Ojcze, jestem bardzo niešťczęśliwy”. Misjonarz zapytał: „Dlaczego, przyjacielu, powiedz, co cię boli?”. Odpowiedział ów mężczyzna: „Moja córka chodziła w tych dniach codziennie na nauki misyjne wygłaszane dla dzieci. Codziennie mnie błagała, żebym także wziął udział w misjach. Przyrzekłem jej, że to uczynię, ale do tego nie doszło. Teraz muszę jednak słowa dotrzymać i odprawić spowiedź generalną”⁵⁸. Uczynił to natychmiast z wielką wiarą i z szczerym przejęciem, w pokoju na plebanii, jeszcze przed wyjazdem misjonarza.

W podręczniku kazań dla kapłanów „Le Prêtre” ks. Berthier napisał, że misjonarz ludowy powinien mieć ducha misyjnego. Podpowiadał też, gdzie szukać bodźców i natchnień do pracy misyjnej, z jakiego źródła czerpać zapał i siły do koniecznych poświęceń: „Misjonarz ludowy powinien brać za przedmiot swoich rozmyślań te rzeczy, które mogą powiększyć i utrwalić jego miłość do dusz: przykład z życia Chrystusa,

⁵⁷ Por. Tamże, s. 126-129.

⁵⁸ Tamże, s. 129.

jego pokorę, jego ducha modlitwy, jego miłość do biednych grzeszników, za których przelał krew swoją przenajświętszą; mnogość wykroczeń przeciwko majestatowi Bożemu, wielką liczbę dusz, które tracąc swoje szczęście wieczne, kopią sobie grób wiecznego potępienia; przykład świętych, którzy nieraz swoje życie poświęcili dla chwały Bożej i dla zbawienia braci; przykład żołnierzy, marynarzy i kupców, którzy dla przemijających zysków wszystko kładą na szalę. Oto nagroda przeznaczona dla miłujących Boga: Ci, którzy wiele cierpią dla sprawiedliwości, będą świecić, jako gwiazdy przez całą wieczność. Kto grzeszników sprowadza z błędnych dróg, pokrywa wiele grzechów. Oto są prawdy, nad którymi misjonarz często rozmyślać powinien. On z nieba zaczerpnie pokorę, męstwo, oddanie się Bogu i tęsknotę za świętością. Tylko wtedy, gdy sam będzie święty, będzie też potężny i w słowie i w czynie”⁵⁹.

Niestety, ze względu na brak źródeł, nie można ustalić ile misji i rekolekcji parafialnych wygłosili pierwsi misjonarze. Sporządzony przez ks. Giraud wykaz z lat 1857-1885 daje pewien obraz zaangażowania poszczególnych saletynów w pracę misyjno-rekolekcyjną⁶⁰. Opierając się na tej liście, stwierdzić można, że poza miesiącami letnimi, poświęconymi posłudze na La Salette, każdy z saletynów głosił od 2 do 5 misji św. oraz od 3 do 10 serii rekolekcji parafialnych⁶¹. Byli i tacy, którzy przekraczali tę normę, jak ks. Jan Berthier, który głosił misje i rekolekcje przez 33 lata w 16 różnych diecezjach⁶², a także ks. Piotr Archier czy ks. Józef Perrin. W tym miejscu należy podkreślić, że każdy z ówczesnych saletynów, na miarę swoich możliwości, zaangażowany był w to dzieło. Saletyni prowadzili także rekolekcje dla kapłanów, kleryków, męskich i żeńskich zakonów oraz zgromadzeń zakonnych. Pionierem tego apostołatu był ks. Sylwan-Maria Giraud⁶³, który każdego

⁵⁹ J. Berthier, *Le prêtre dans le ministère dans missions, des retraites et de la predication*, Grenoble 1883, s. 24.

⁶⁰ AZSR, sygn. F 2, S. Girard, *Mission et recollection paroissiale. Relation des années 1857-1885*.

⁶¹ Tamże.

⁶² Por. *Messenger de la Sainte Famille*, styczeń 1904, s. 2.

⁶³ Por. L. Carlier, *Un vrai fils...*, s. 378-402.

roku wygłaszał około dwudziestu rekolekcji w różnych wspólnotach. Współbracia wspierali go w tym dziele, rozwijając je i ubogacając. O owocności tego wysiłku świadczy wdzięczna pamięć zgromadzeń zakonnych, a także wyniesienie na ołtarze formowanych przez saletyńców ich duchowych córek i synów.

ZAKOŃCZENIE

Misjonarze Matki Bożej z La Salette dobrze zrealizowali powierzone im zadanie, najpierw przez Kościół lokalny w osobie bpa Filiberta de Bruillarda, a od roku 1879, kiedy to Stolica Apostolska zatwierdziła zgromadzenie na prawie papieskim, przez Kościół powszechny. Wyzwania apostolskie, jakie młodemu instytutowi postawił „List pasterski” bpa F. de Bruillarda oraz pierwsza „Reguła zakonna” z 1858 r. – głoszenie Słowa Bożego w miejscu pielgrzymkowym w La Salette oraz misji i rekolekcji parafialnych na terenie diecezji Grenoble – zostały podjęte przez pierwszych misjonarzy i w pełni wykonane. Co więcej, Misjonarze Matki Bożej z La Salette rozszerzyli swoją działalność apostolską, wychodząc poza granicę diecezji Grenoble oraz Francji, głosząc orędzie „Pięknej Pani” z La Salette całemu światu. Ponadto podjęli prowadzenie rekolekcji zamkniętych dla kapłanów i świeckich wśród oraz dla męskich i żeńskich zgromadzeń zakonnych. Innym obszarem ich posługi był apostolat w formie słowa pisanego polegający na wydawaniu wielu użytecznych religijnych pozycji książkowych i broszur oraz publikowaniu artykułów o tematyce religijnej w saletyńskich czasopismach.

Na zakończenie nasuwa się pytanie: Co skłoniło pierwszych saletyńców, obciążonych obowiązkami obsługi miejsca pielgrzymkowego w La Salette, do podejmowania licznych akcji rekolekcyjno-misyjnych? Jedni na pewno mieli zamiłowanie do kaznodziejstwa i na tym polu realizowali swoje powołanie. Drudzy kierowali się dobrem wiernych, troską o ich zbawienie oraz potrzebami Kościoła. Innych zmuszała konieczność poszukiwania funduszy na budowę sanktuarium, a także na rozwój i prowadzenie dzieł saletyńskich. Nie znaczy to jednak, że wy-

mienione wyżej przyczyny przysłoniły zasadniczy cel, który im wyzna-
czyła Matka Bożą z La Salette: „Ogłoście to całemu memu ludowi”.

SUMMARY

Piotr Jamioł MS

PROCLAMATION OF THE WORD OF GOD IN THE MINISTRY OF THE FIRST MISSIONARIES OF OUR LADY OF LA SALETTE

The issue is presented in four parts. In the first part the meaning of the Word of God, which was and is at the foundation of the Church's missionary activity, is presented. This is followed by a brief description of the origins and mission of the Missionaries of Our Lady of La Salette. The ministry of the Word of God in the life of the first Missionaries in the Shrine at La Salette is presented in part three. Finally the scheme used in the preaching of parish missions and retreats by the first La Salette missionaries is presented. The Congregation of the Missionaries of Our Lady of La Salette owes its origin and name to Our Lady who appeared at La Salette on September 19, 1846 and the decision of the church authorities. In order to fulfill the wish of Our Lady to make known her Message to all her people, there was a need for those who would continue the mission of the witnesses of the Apparition – Maximin Giraud and Melanie Calvat. On May 1, 1852 the Church in the person of Bishop Philibert de Bruillard issued a „Pastoral Letter” in which he announced his decision to build a basilica on the spot of the apparition and assigning some of his priests to care for the pilgrims visiting the mountain Shrine. This document is considered as „the foundation Act of the Congregation”.

The first Missionaries of Our Lady of La Salette ministering in the shrine were concerned with the salvation of pilgrims. During winter they

proclaimed the Word of God in parishes of the diocese of Grenoble. In summer time they served the pilgrims coming to the Shrine. Additionally they preached parish missions and retreats. For this purpose they created a missionary team consisting of 2-4 priests. The missions lasted from two to three weeks approximately. At the beginning the missionaries visited families in their homes. The next days were dedicated to the catechesis for children. The most important truths of the faith were preached in an accessible and easy to understand way. This was the first stage of parish missions. In the second part addressed to all the faithful the missionaries focused on a call to repentance and preparation for a sincere and good confession. At this stage sermons and various liturgical celebrations reminding of the fundamental truths of faith, so called „eternal truths”, played an important role. In addition, the La Salette Missionaries conducted retreats for priests, seminarians, male and female religious orders and congregations.

In conclusion, it needs to be said that the Missionaries of Our Lady of La Salette fully accomplished the apostolic mission to proclaim the Word of God to the pilgrims at La Salette and preaching parish missions and retreats in the diocese of Grenoble, a task set before them, in the beginning by the local Church in the person of Bishop Philibert de Bruillard, and then (since 1879 when the Holy See approved the congregation) by the universal Church.

Słowa kluczowe: Misjonarze Saletyni, misje ludowe, pielgrzymki, objawienie w La Salette, Filibert de Bruillard

Keywords: Missionaries of La Salette, parish missions, pilgrimages, Apparition, Philibert de Bruillard

Ks. Piotr Jamiół MS – dr historii, archiwista polskiej prowincji Misjonarzy Matki Bożej z La Salette. Urodził się 20 marca 1960 r. w Błażowej, w woj. podkarpackim. Do Zgromadzenia wstąpił w 1980 r., pierwszą profesję złożył w Dębowcu w roku 1981. Studia filozo-

ficzno-teologiczne ukończył na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie stopniem magistra teologii. Świecenia prezbiteratu otrzymał w 1987 r. Następnie ukończył studia specjalistyczne na Wydziale Historii Kościoła Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, ze stopniem doktora nauk humanistycznych. Od roku 1995 wykłada na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Zajmuje się głównie dziejami własnego Zgromadzenia, historią powszechną i historią Kościoła. Opublikował prace: *Dzieje kultu Matki Bożej Saletyńskiej w dębowieckim sanktuarium*, Kraków 1996; *Zarys kultu Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu*, Kraków 1996; *Apostoł Pięknej Pani z La Salette. Życie i działalność ks. dra Tadeusza Ptaka MS (1905-1986)*, Trzcianka 2000; *Dzieje sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu w latach 1910-1996*, Kraków 2002; *Saletyni w Krakowie*, Kraków 2002; *Saletyni w Polsce*, Kraków 2004; *Kąkolówka dawniej i dziś*, Kraków 2005; *Nasz Brat Bronisław z Dębowca*, Kraków 2007; *50 lat formacji intelektualnej Misjonarzy Saletynów na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie*, Kraków 2008 oraz kilkadziesiąt artykułów naukowych i popularnonaukowych z historii powszechniej, historii Kościoła i Zgromadzenia.